



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny **(852)**

Wspólne posiedzenie
Komisji Nauki, Edukacji i Sportu (41.),
Komisji Budżetu
i Finansów Publicznych (17.)
oraz Komisji Ustawodawczej (182.)
w dniu 21 kwietnia 2009 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy z dnia 26 czerwca 1997 r. o finansowaniu Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie z budżetu państwa (druk senacki nr 450).

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 30)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Publicznych Kazimierz Kleina)

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Otwieram wspólne posiedzenie trzech komisji, którego przedmiotem jest rozpatrzenie inicjatywy ustawodawczej dotyczącej projektu ustawy o zmianie ustawy z dnia 26 czerwca 1997 r. o finansowaniu Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie z budżetu państwa. Do reprezentowania wnioskodawców w tej sprawie został upoważniony pan senator Tadeusz Skorupa.

Bardzo serdecznie witam na naszym posiedzeniu senatorów trzech połączonych komisji: Komisji Ustawodawczej, Komisji Budżetu i Finansów Publicznych oraz Komisji Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Witam pana ministra z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, witam przedstawicieli Ministerstwa Finansów.

Bardzo proszę przedstawiciela wnioskodawców o zaprezentowanie projektu ustawy.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Panie Senatorze Wnioskodawco, czy można prosić pana o prezentację ustawy, czy może poprosimy Biuro Legislacyjne?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Druki to wszyscy senatorowie mają, czyli ewentualnie byłaby prośba o taki krótki komentarz do tej propozycji.

Senator Tadeusz Skorupa:

Otóż, Panie Przewodniczący, Państwo Senatorowie, jego eminencja ksiądz kardynał Stanisław Dziwisz zwrócił się z prośbą do nas, senatorów i posłów z Małopolski, a może i do kogoś więcej. Ja króciutko przytoczę tę prośbę jego eminencji księdza kardynała, w związku z którą złożyliśmy taki projekt. I bardzo proszę państwa senatorów o poparcie tej uchwały.

Oto ta prośba, cytuję. Szanowny Panie Senatorze! Jako wielki kanclerz Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie zwracam się do Pana Senatora z prośbą o podjęcie inicjatywy zmiany sposobu finansowania naszej uczelni. Od roku 1999 PAT otrzymuje od państwa środki pozwalające pokryć wydatki, to znaczy pensje pracowników i stypendia. Reguluje to ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym, w następujący sposób: art. 242 ustawy z dnia 26 czerwca 1997 r. o finansowaniu Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie z budżetu państwa, Dziennik Ustaw nr 103, pozycja 650, otrzymuje brzmienie: „Papie-

ska Akademia Teologiczna w Krakowie otrzymuje dotacje i inne środki z budżetu państwa na zasadach określonych dla uczelni publicznych z wyjątkiem finansowania kosztów realizacji i środków trwałych w budowie, służących procesowi dydaktycznemu. Niestety, uczelnia pozbawiona jest środków inwestycyjnych, co sprawia, że pod względem standardów materialnych pogłębia się dystans pomiędzy uczelniami państwowymi, a Papieską Akademią Teologiczną. Ta uczelnia jest kontynuatorką istniejącego ponad sześćset lat Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, który to wydział w 1954 r. jednostronną uchwałą Rady Ministrów usunięto z tego uniwersytetu. Decyzja ta nie przerwała jednak faktycznej egzystencji wydziału. Dzięki staraniom kardynała Karola Wojtyły nie przestał on istnieć, co więcej, nadal się rozwijał. Przełomowym wydarzeniem w jego dziejach było utworzenie w 1981 r. przez Ojca Świętego Jana Pawła II Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, składającej się z trzech wydziałów: teologii, filozofii i historii kościoła.

Dziesięciolecia epoki komunistycznej były dla tej uczelni dramatyczne. Została ona pozbawiona dóbr materialnych, zbiorów bibliotecznych, nie mogła dokonywać żadnych inwestycji, była szykanowana do tego stopnia, że nawet jej nazwa podlegała cenzurze. Trzeba powiedzieć, że akademia nigdy nie otrzymała ze strony państwa żadnego zadośćuczynienia za krzywdy, jakich doznała. Obecnie na pięciu wydziałach uczelni studiuje ponad trzy tysiące studentów; są tam kierunki: teologia, filozofia, historia, historia sztuki, muzyka kościelna, dziennikarstwo i komunikacja społeczna, nauki o rodzinie i prawo kanoniczne. Chcę zaznaczyć, że są oni kształceni nie tylko dla kościoła, ale również dla naszej ojczyzny. Akademia stale się rozwija, o jakości kształcenia świadczy ostatni ranking „Rzeczpospolitej” i „Perspektyw” z 2008 r. Wśród akademickich uczelni polskich akademia została sklasyfikowana na piętnastym miejscu, spośród krakowskich uczelni wyższe pozycje zajęły jedynie Uniwersytet Jagielloński i Akademia Górniczo-Hutnicza, a w rankingu uniwersytetów PAT została sklasyfikowana na siódmym miejscu.

W chwili obecnej, zgodnie z wolą i życzeniem Jana Pawła II, trwają przygotowania do przekształcenia akademii w uniwersytet, który ma być żywym pomnikiem zmarłego papieża. To przedsięwzięcie wymaga nadrobienia inwestycyjnych zaniedbań z czasów komunistycznych. Obecnie kończy się budowa gmachu biblioteki, dotkliwie brakuje jednak budynków dydaktycznych i akademików. Bez pomocy państwa, jak się wydaje, ich powstanie jest niemożliwe. Stąd bierze się moja prośba skierowana do wszystkich parlamentarzystów Małopolski o podjęcie inicjatywy, by akademia była finansowana w pełni, tak jak inne polskie uczelnie. Byłoby to możliwe dzięki poprawce art. 242 ustawy, to znaczy dzięki usunięciu z niego słów „z wyjątkiem finansowania kosztów realizacji środków trwałych w budowie służących procesowi dydaktycznemu”. Pełne finansowanie PAT byłoby moralnym wyrównaniem nigdy nienaprawionych krzywd czasów peregerełu. Zatrószmy się o wspólnie dzieło Krakowa. Z głębokim szacunkiem, kardynał Stanisław Dziwisz.

Droży Państwo Senatorowie, nic tu więcej nie można dodać do tych pięknych słów, z jakimi zwrócił się do nas jego eminencja ksiądz kardynał Stanisław Dziwisz. Dlatego bardzo proszę państwa o poparcie tej inicjatywy i o przegłosowanie projektu. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Opinia rządu, opinia ministrów. Komisja Ustawodawcza zwróciła się do ministra nauki i szkolnictwa wyższego, do ministra finansów oraz do przewodniczącego

Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego z prośbą o stanowisko w tej sprawie. Odpowiedź otrzymaliśmy od ministrów finansów oraz nauki i szkolnictwa wyższego.

Bardzo proszę o przedstawienie stanowiska rządu.

Kto z panów ministrów będzie mówił? Jest obecny minister nauki i szkolnictwa wyższego, więc to jego bardzo proszę o prezentację stanowiska ministerstwa.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego
Witold Jurek:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

To, o czym będę mówić, to jest stanowisko Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. To stanowisko przesłaliśmy, więc tylko tak w skrócie powiem, o co w nim chodzi.

Papieska Akademia Teologiczna otrzymuje dotacje i inne środki z budżetu państwa na zasadach określonych dla uczelni publicznych, z wyjątkiem środków na finansowanie, mówiąc krótko, inwestycji. W takiej samej sytuacji jest Papieski Wydział Teologiczny w Warszawie, Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu, Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna „Ignatianum” w Krakowie.

I stanowisko ministerstwa jest takie: doceniając znaczenie i potencjał tej uczelni, ministerstwo widzi potrzebę objęcia finansowaniem z budżetu państwa również wydatków inwestycyjnych, ale w obecnej sytuacji budżetowej skłania się do wniosku, aby wprowadzenie tej ustawy w życie odłożyć o dwa, trzy lata. A to dlatego, że jednym z efektów, jaki przyjęcie tej ustawy spowoduje, będzie sytuacja, w której te trzy wymienione wcześniej uczelnie też zwrócą się o takie finansowanie.

Ja tylko chciałbym bardzo uprzejmie przypomnieć, że niedawno rozważaliśmy ustawę o programie wieloletnim Uniwersytetu Jagiellońskiego, a około połowy roku będzie ustawa o waloryzacji programu wieloletniego Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. I to jest wciąż ta sama pula środków przeznaczonych na działalność inwestycyjną.

Jeżeli te wieloletnie programy, o których mówię w tej chwili, będą zaakceptowane, to w następnych dwóch, trzech latach przeszło 60% środków na działalność inwestycyjną zostanie przeznaczone na te programy wieloletnie. I w tej chwili sytuacja jest taka, że w zasadzie te ze środków na działalność inwestycyjną, które pozostają po programach wieloletnich, można przeznaczyć na przypadki awaryjne, to znaczy takie, gdy sale dydaktyczne nie spełniają jakichś warunków do prowadzenia w nich zajęć, gdy trzeba wymienić instalację elektryczną lub gdy trzeba skonstruować jakieś zabezpieczenie przeciwpożarowe. I w gruncie rzeczy tych środków na politykę inwestycyjną ministerstwo nie ma.

Ja się obawiam, że przy tych programach wieloletnich, które mamy w tej chwili, ta ustawa i, jak się spodziewam, w perspektywie również kolejne ustawy, niewiele zmienią w sytuacji tej uczelni, bo w ciągu najbliższych dwóch, trzech lat, prawdę mówiąc, środków nie będzie.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Podobne w tonie jest stanowisko ministra finansów. Czy pan dyrektor ewentualnie by dodał jeszcze dwa słowa?

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów
Dariusz Atlas:**

Tak, oczywiście.

Dariusz Atlas, Departament Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów.

My zostaliśmy poproszeni o wyrażenie opinii jako resort, indywidualnie. Swoją opinię przedstawiliśmy jakby w dwóch aspektach, a mianowicie, jeżeli chodzi o otoczenie prawne, zwróciliśmy uwagę na ustawę o stosunku państwa do kościoła katolickiego, bowiem PAT to kościelna osoba prawna, a w ramach finansowania budżetowego, co musimy uwzględnić, nie może być finansowana część „inwestycja sakralna i kościelna”. Rozumiem, że to będzie dopatrzone.

I druga sprawa. Pan senator sprawozdawca Tadeusz Skorupa wspomniał o ustawie o szkolnictwie wyższym, a tam mamy przepis, gdzie mowa, że ustawy o szkolnictwie wyższym nie stosuje się do uczelni wyższych prowadzonych przez kościoły i związki wyznaniowe, z wyłączeniem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. A więc tutaj będzie drobna kolizja.

Jeśli chodzi o aspekty finansowe, to w uzasadnieniu czytamy, że wejście tej ustawy w życie nie spowoduje bezpośrednich skutków – można rozumieć, że spowoduje jakieś pośrednie. I teraz, jeżeli coś nie powoduje skutków, to można uznać, że jest bezskutkowe albo bezkosztowe. Ale w tej sytuacji, jaką referował pan senator sprawozdawca, trudno to uważać za takie właśnie wyjaśnienie. Myśmy w związku z tym uznali, że skoro państwo w uzasadnieniu piszecie, iż nie powoduje to skutków, z punktu widzenia globalnego nie powoduje też zwiększenia puli środków, jaką dysponuje Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego na finansowanie inwestycji szkół wyższych. A to oznacza, że po prostu dojdzie jeszcze jeden podmiot, który w ramach tej puli, jaką ministerstwo ma dzisiaj, trzeba będzie finansować. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne bardzo proszę o opinię.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne, co do zasady, od strony merytorycznej podziela stanowisko Ministerstwa Finansów, my również widzimy te problemy, natomiast od strony legislacyjnej ustawa praktycznie nie budzi wątpliwości. Jest napisana poprawnie, z wyjątkiem tytułu, ponieważ w tytule ustawy znalazła się data ustawy nowelizowanej, a tego być nie powinno. Należałoby więc z tytułu ustawy wykreślić wyrazy „z dnia 26 czerwca 1997 r.”. I to jest jedyna uwaga od strony techniczno-legislacyjnej, jaką mamy do projektu. Niemniej, tak jak powiedziałem, Biuro Legislacyjne w pełni podziela opinię Ministerstwa Finansów. Dziękuję bardzo.

(Brak nagrania)

Senator Kazimierz Wiatr:

Szanowni Państwo, Panie Ministrze, ta ustawa jest jakby w dużej kompetencji Komisji Nauki, Edukacji i Sportu i zwyczajowo chciałem prowadzić to posiedzenie, ale pan przewodniczący uznał, że poprowadzi je sprawniej. Rzeczywiście mamy bardzo mało czasu, a sprawa jest bardzo ważna i nie chciałbym, żeby ten aspekt krótkiego czasu spowodował, że nie dopowiemy czegoś ważnego.

Ja chciałbym przede wszystkim powiedzieć o tym, co jest niezwykle istotną okolicznością, mianowicie że obecnie Papieska Akademia Teologiczna prowadzi kształcenie w bardzo szerokim wachlarzu dyscyplin. To nie jest tylko teologia, to nie są tylko klerycy, jest masa osób świeckich, jest wiele kierunków, które dalece wykraczają poza ścisły związek z kościołem. Stąd też ta uwaga, skądinąd słuszna z prawnego punktu widzenia, o sakralnym charakterze tego przedsięwzięcia, w sensie materialnym, merytorycznym, jest całkowicie odległa od stanu faktycznego. Trzeba powiedzieć, że Wydział Teologiczny w Krakowie, najpierw przy Uniwersytecie Jagiellońskim, wcześniej przy Akademii Krakowskiej, ma sześćset lat. Jego zasługi dla kultury i państwowości są ogromne. I dziwią mnie tutaj już niektóre argumenty, jakie padły, w szczególności porównywanie do Ignatianum czy do Wydziału Teologicznego we Wrocławiu albo w Warszawie. No to jest jednak w sensie historycznym, ale także w sensie zakresu tematyki, zupełnie dla mnie niezrozumiałe, że to tak jednym tchem, bez dodatkowego komentarza...

Papieska Akademia Teologiczna buduje kampus. Buduje kampus uczelnia, która powstała w zasadzie, można powiedzieć, z popiołów, z niczego, i jej majątek, jeśli chodzi o sale dydaktyczne, laboratoria, miejsca pracy, jest niezwykle skromny. Budują tam bibliotekę, ale to są ogromne środki finansowe i niestety nawet z pomocą wiernych czy instytucji kościoła oni nie są w stanie tego skończyć. Oczywiście w sensie prawnym jest to uczelnia niepubliczna, ale przecież proszę państwa, nie można tego mówić bez komentarza, przecież uczelnie niepubliczne są nastawione na zysk, a Papieska Akademia Teologiczna – nie. A więc nie mówmy tak jednym tchem uproszczeń, które zupełnie wypaczają rzeczywistość.

Ja muszę powiedzieć tak: parę dni temu obchodziliśmy rocznicę śmierci Jana Pawła II i ja nie chciałbym, żeby wykorzystywano osobę Ojca Świętego do każdej sprawy, ale tutaj, w tym przypadku, ten związek jest nader mocny. Tym bardziej, że wokół tego buduje się centrum Jana Pawła, buduje się uniwersytet – bo takie są zamiary księdza kardynała Dziwisza, żeby to był wielki uniwersytet. I jeżeli my to uniemożliwimy... Ile idzie pieniędzy na promocję turystyki, podczas gdy tutaj powstaje centrum Jana Pawła w Krakowie i gdy tak wiele się dzieje. Są to ogromne przedsięwzięcia.

Chciałbym zwrócić uwagę, jeśli chodzi o aspekt finansowy, że przecież uchwalenie tej ustawy daje tylko dostęp do tych środków. To nie jest automat, że Papieska Akademia Teologiczna dostaje jakieś pieniądze. Nie, ma możliwość ubiegania się o środki. Oczywiście, w ten sposób wzrasta o jeden liczbą podmiotów, które o te środki się mogą ubiegać, ale, jak rozumiem, stosowne dykasterie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego rozstrzygają, które inwestycje są lepsze, lepiej przygotowane i bardziej potrzebne. Jeśli się okaże według tych trzech kryteriów, że wniosek upadł, że nie jest konieczny, to wtedy nie otrzyma finansowania i może przez pięć lat go nie otrzymywać. Ale dajmy taką możliwość.

Ja muszę powiedzieć, że wielokrotnie rozmawiałem na ten temat z księdzem rektorem profesorem Dyduchem i z księdzem kardynałem Dziwiszem, który bardzo prosi państwa o to wsparcie. I muszę też powiedzieć, ponieważ do mnie bezpośrednio zwracali się i ksiądz rektor, i jego eminencja ksiądz kardynał, że moim zamiarem było, aby ta inicjatywa ustawodawcza była wspólna, PiS i Platformy. Stało się inaczej. Ksiądz kardynał napisał list do wszystkich posłów i senatorów Małopolski i stało się inaczej. Niemniej jednak przedkładał to państwu. Jeżeli nawet uznamy, że czasu jest mało, to odłożymy tę debatę, zrobimy przerwę, spotkajmy się za dwa tygodnie, żeby to naprawdę dobrze rozstrzygnąć, żeby to nie był falstart, bo potem musielibyśmy wycofywać się z czegoś, co źle postanowiliśmy. Jest analogiczna inicjatywa w Sejmie. Nie wiem kto – poseł Raś bodajże – nie wiem...

(Senator Stanisław Bisztyga: Poseł Raś.)

Poseł Raś, tak? Pan senator Bisztyga mówi, że poseł Raś.

A więc zrobmy to dobrze. Myślę, że sformułowanie, zresztą użyte w tym, iż chodzi o pełne finansowanie... Nie, tu chodzi o potencjalną możliwość ubiegania się o środki. Są panowie profesorowie, którzy robili to wielokrotnie: zgłasza się wnioski – zresztą pan minister może to potwierdzić – i te wnioski są rozpatrywane. Nikt z automatu żadnych pieniędzy nie dostaje. Dlatego bardzo państwa proszę o mądrą decyzję. Jeśli miałyby być pochopna, to odłożymy to. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Ja rozumiem, że w tej sprawie jest także inicjatywa sejmowa. Został złożony projekt ustawy i debatuje się nad nim w Sejmie. To taki sam projekt ustawy? Czy ktoś z państwa, może pan minister, jest zorientowany, czy ta sprawa jest procedowana w Sejmie?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Witold Jurek: Nie, nie mam żadnych informacji.)

Bo tutaj pan senator Bisztyga mówi, że jest złożony projekt. Tak kiwa głową przynajmniej.

Senator Stanisław Bisztyga:

Według mojej wiedzy jest złożony taki projekt i on tam gdzie swoim życiem żyje. Złożył go właśnie poseł Ireneusz Raś.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Kiedy został złożony?

Senator Stanisław Bisztyga:

No myślę, że nie tak dawno temu. Nie umiem powiedzieć więcej, nie znam szczegółów.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, czy są...

Pan senator Kieres, bardzo proszę, Senatorze.

Senator Leon Kieres:

Proszę państwa, tu w jednym się zgadzam z panem senatorem Wiatrem: sprawa nie może być procedowana w ciągu dwudziestu minut przy tak istotnych argumentach, jakie przedstawili obydwaj reprezentanci resortów, czyli nauki oraz finansów. To po pierwsze.

Po wtóre, nie będę przyjmował argumentów o znaczeniu historycznym instytucji stojących za inicjatywami dla procedowania ustawodawczego, bo w ten sposób sprawę kierujemy na tory, które być może są ważne, ale nie przesądzające dla samej inicjatywy i treści rozwiązań prawnych.

Po trzecie, w tej chwili jest zbyt mało danych, byśmy mogli jednoznacznie przesądzić – nie mówię, w jakim kierunku – o losach tej inicjatywy. Są tutaj pewne wątpliwości prawne, finansowe, budżetowe, ale także, powiem wprost, społeczne, dotyczące nie tylko kręgu środowiska akademickiego. Wiemy już, jakie kontrowersje budzą problemy finansowania kampusów obydwu uczelni uniwersyteckich w Krakowie i w Poznaniu. Pospieszne procedowanie zaszkodzi tej właśnie inicjatywie, wywoła niepotrzebne kontrowersje na temat relacji, stosunku państwa do kościoła, skonfliktuje nas, skonfliktuje środowisko akademickie i wywoła niepotrzebne społeczne negatywne reperkusje, co, jak sądzę, nie było intencją tych, którzy się podpisali pod projektem ustawy. Ja proponuję... Ja składam formalny wniosek o zawieszenie postępowania w tej sprawie.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Proszę bardzo, a później jeszcze pan senator Skorupa.

Senator Andrzej Misiołek:

Panowie Przewodniczący, Państwo Ministrowie, ja jestem pełen uznania dla uczelni, o której mówimy, Papieskiej Akademii Teologicznej, jednak myślę, że rozwiązania, jakie są przedstawione w tej ustawie, nie są rozwiązaniami dobrymi. Otóż jest ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym, która rozgranicza uczelnie na publiczne i niepubliczne. I ustawa ta mówi o sposobie finansowania obu tych podmiotów. Jeżeli my teraz spośród uczelni niepublicznych pojedynczo niektóre wyłuskujemy i finansujemy je z budżetu państwa, a pozostałych nie finansujemy, to może spróbujemy zrobić to inaczej, może podzielmy uczelnie na trzy rodzaje: publiczne, niepubliczne bez finansowania i niepubliczne z finansowaniem. Wtedy nie będziemy mieli problemu przy procedowaniu tego typu ustaw. Bo jeżeli będziemy tych wyjątków robili coraz więcej, to w odbiorze zarówno społeczności akademickiej, jak i w szerszym odbiorze społecznym będzie to postrzegane jako preferowanie jednego rodzaju uczelni ponad inny ich

rodzaj. I również przychyliam się tutaj do wniosku pana senatora Kieresa, że należałoby odłożyć procedowanie nad tą ustawą. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Czy pan senator Skorupa składa może inny wniosek?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę bardzo.

Senator Tadeusz Skorupa:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Otóż, Panowie i Panie Senatorowie, ja pozwolę sobie trochę nie zgodzić się z tymi wypowiedziami. Ten projekt jest dość wyrazisty, jasny i przejrzysty, a tu mamy opinie Ministerstwa Finansów czy ministerstwa szkolnictwa opartą na takich insynuacjach, jak „skłonna jestem przypuszczać”, że jakieś tam perturbacje będą w związku z tą ustawą, czy też „niestety, obecny stan budżetu państwa skłania mnie jednak do wyrażenia opinii o konieczności przesunięcia o dwa lata”, a wiemy, że żadnych reperkusji finansowych ta poprawka nie wnosi, tylko może je spowodować kiedyś tam w przyszłości. I dlatego uważam, że nie ma co odkładać procedowania nad tą ustawą. Nie ma najmniejszego powodu, abyśmy my, senatorowie, czekali na rozstrzygnięcia Sejmu czy komisji sejmowej, bo nikt dokładnie nie wie, czy jest złożony w Sejmie taki projekt, czy inny. Jesteśmy innym organem, jesteśmy Senatem i, proszę państwa, procedujemy to jako Senat, a nie czekajmy, czy tam coś Sejm wniesie, czy nie wniesie. Bądźmy wreszcie sobą tutaj w tym Senacie. Jak możemy czekać, że Sejm coś zrobi, a my później będziemy to porównywać z tym projektem.

Jeżeli coś w tym uzasadnieniu jest jeszcze niejasne dla któregoś z senatorów, to bardzo proszę o pytania, postaram się odpowiedzieć, wyjaśnić. Zgadzam się, że w tej chwili może nam zabraknąć czasu, rzeczywiście to krótko – pół godziny – trudno będzie, za chwilę rozpoczyna się posiedzenie. Ale co do procedowania, to nie zgadzam się z poprzednimi wnioskami i chciałbym, żebyśmy procedowali dalej.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Jak rozumiem, są tutaj po prostu złożone przez panów senatorów dwa wnioski. Ta sprawa niewątpliwie jest bardzo ważna i bardzo skomplikowana, wbrew pozorom, dlatego wymaga rzeczywiście dłuższej refleksji.

Ja bardzo proszę tutaj pana senatora Wiatra, który też składa wniosek w tej sprawie. Bardzo proszę.

Senator Kazimierz Wiatr:

Proszę państwa, postaram się mówić bardzo krótko.

Trochę mnie zdziwiła, przynajmniej w pewnych fragmentach, wypowiedź pana senatora Kieresa. Szkoda, że zgadza się ze mną tylko w tej sprawie, że to tak szybko.

Nie mogę się zgodzić z tym, że nie możemy przyjmować argumentów historycznych. Gdyby pan senator powiedział, że nie mogą być one decydujące, to bym się zgodził, ale nie można mówić, że nie ma historii. Co to znaczy: nie, nie przyjmujemy argumentów historycznych? To nie jest argument.

Ja nie do końca rozumiem – wracam już teraz do meritum, bo tu pan przewodniczący mnie będzie dyscyplinował – nie wiem, co to znaczy zawieszenie, tak *ad kalendas graecas*. Ja bym proponował, żebyśmy odłożyli to na miesiąc i żebyśmy za miesiąc się spotkali, zebrali argumenty i zarezerwowali sobie przynajmniej dwie godziny na spokojną rozmowę. Taki wniosek stawiam.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Kieres, bardzo proszę.

Senator Leon Kieres:

Co do argumentów merytorycznych – pełna zgoda. Zresztą nie powiedziałem, proszę później przeczytać protokół, że one mają mieć charakter decydujący, ale nie mogą mieć charakteru przesądającego. To po pierwsze.

Po wtóre, ja apeluję do państwa z Prawa i Sprawiedliwości, żebyśmy w tej sprawie się nie dzielili, ale właśnie łączyli. A wątpliwości i ich właściwe rozstrzygnięcie powinny być przedmiotem dalszej debaty. Nie chcę w żadnym wypadku odkładać tego *ad calendas graecas*, ale pewien czas na refleksję i uważne przyjrzenie się tej inicjatywie jest prawem każdego z nas.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Jest wniosek o to, aby o jeden miesiąc przełożyć, przesunąć termin tego naszego spotkania, w którym podejmie się decyzję, i wniosek pana senatora Skorupy, aby dalej nad tym procedować.

Proszę bardzo, Senatorze.

Senator Tadeusz Skorupa:

Panie Przewodniczący, ja, myśląc o przełożeniu tego terminu, nie myślę o odłożeniu, tylko o procedowaniu i o krótszym terminie, na przykład można to zrobić za tydzień czy za dwa, przy następnym posiedzeniu, ale nie za miesiąc. Są niedługo imieniny kardynała Stanisława i nie chcę, żebyśmy tego przed jego imieninami... (*wesołość na sali*) ...nie zrobili.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

No nie, Panie Senatorze, pan to najlepszą inicjatywę potrafi zepsuć. (*Wesołość na sali*) No, mistrzem pan jest. Przecież używa pan argumentów, które po prostu pod-

ważają w ogóle sens tej inicjatywy. Tak że im mniej będzie pan mówił w tej sprawie, tym będzie lepiej dla sprawy, jak myślę, w dłuższej perspektywie.

Senator Tadeusz Skorupa:

Po prostu nie wydaje mi się, żeby tu był potrzebny miesiąc czekania. Myślę, że przy następnym posiedzeniu za dwa tygodnie moglibyśmy nad tym pracować. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Proszę państwa, ja myślę tak: rzeczywiście o miesiąc byśmy to przelożyli, jeżeli nie ma głosu sprzeciwu. Czy jest głos sprzeciwu?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Bo może się zreflektował. Jest sprzeciw.

W takim razie głosujemy nad wnioskiem o przesunięcie rozpatrzenia tej kwestii o jeden miesiąc, tak mniej więcej, bo nie będziemy się spierali tutaj o dzień w te czy we wte.

(Głos z sali: Ale nie, nie! Czy ty jesteś członkiem Komisji Ustawodawczej?)

(Głos z sali: Nie jest.)

(Głos z sali: No jak nie jesteś, to nie możesz...)

Senator Kazimierz Wiatr:

Przepraszam bardzo, to jest wspólne posiedzenie trzech komisji i wszyscy członkowie każdej z nich mają prawo głosować i zgłaszać wszelkie wnioski merytoryczne i formalne.

(Głos z sali: No właśnie.)

(Głos z sali: A czy jest członkiem krócej z tych komisji?)

(Głos z sali: Tak. Jest.)

(Głos z sali: Członkiem komisji...)

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Proszę bardzo, proszę państwa, ja tak myślę, że zaraz poddam ten wniosek pod głosowanie, ale jeszcze taka moja sugestia, abyśmy w ciągu tego miesiąca poprosili rząd o przedstawienie jednoznacznego stanowiska w tej sprawie. Wystąpimy do rządu w sprawie tego projektu ustawy.

Druga kwestia: prosilibyśmy także o informację – bo tutaj według oświadczenia pana senatora Bisztygi ustawa już jest rozpatrywana w Sejmie – na jakim etapie jest tam ta ustawa.

I jeszcze prosba do ministra nauki i szkolnictwa wyższego, aby przedstawił nam też informacje o innych porównywalnych uczelniach, o takich problemach, jakie występują z taką uczelnią, o której dzisiaj tutaj debatujemy i o której pan wspomniał, że mogą być uczelnie podobne, itd., itd. A więc aby ewentualnie tego typu sprawy nam przedstawić, może także w jakimś szerszym kontekście. Chodzi o kwestie dotyczące innych niepublicznych uczelni, które mają podobny charakter – może takie są – i znaj-

dużą się w podobnej sytuacji, uczelni założonych albo przez kościoły, albo ewentualnie przez inne instytucje, wykonujących te zadania w sposób, tak powiedzmy, społeczny, a nie tylko komercyjny. Na to zwrócił bardzo mocno uwagę pan senator Wiatr.

Senator Kazimierz Wiatr:

Ja bym, proszę państwa, tę słuszną listę, którą tu pan przewodniczący przedstawił, poszerzył o jeszcze jeden punkt: o informacje rektora PAT. I proszę o zaproszenie go na kolejne spotkanie.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Ja myślę, że nic nie stoi na przeszkodzie.

I w tej chwili głosujemy nad wnioskiem o to, aby rozpatrzyć tę sprawę za mniej więcej miesiąc, czyli żeby to nie odbiegało specjalnie od terminu trzydziestu dni.

Kto jest za takim rozwiązaniem? (19)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (3)

Dziękuję bardzo.

W takim razie wniosek przeszedł.

Zamykam wspólne posiedzenie komisji. Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 06)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 7 egz.

ISSN 1643-2851